

STUDIUM PRZYPADKU Z PRAKTYKI EUROPEJSKIEGO
CENTRUM POMOCY POSZKODOWANYM

Wysokość roszczenia o zadośćuczynienie



W grudniu 2008 r. 17-letnia wówczas Anna F. uległa tragicznemu wypadkowi. Do czasu zdarzenia była osobą wysportowaną, aktywną – brała udział w szkolnych zawodach, śpiewała w parafialnym chórze. Interesowała się agroturystyką – uczęszczała do klasy o profilu agroturystycznym. Feralnego dnia, przechodząc przez przejście dla pieszych, została potrącona przez jadący z dużą prędkością samochód osobowy.

Poszkodowana w wyniku wypadku straciła przytomność. Jak wynika z zawartych w aktach szkody danych – odżyła świadomość dopiero po trzech miesiącach. Wtedy też dowiedziała się o wypadku, którego została ofiarą. O zdarzeniu powiedziała jej mama – w obecności psychologa. Jak się okazało, pojazd sprawcy ubezpieczony był w hiszpańskiej firmie.

Na podstawie informacji uzyskanych z Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych przez ECPP Sp. z o.o., które w sprawie występuje jako pełnomocnik poszkodowanej, ustalono krajowe towarzystwo ubezpieczeń będące korespondentem ubezpieczyciela zagranicznego.

W wyniku potrącenia przez samochód młoda kobieta doznała licznych i poważnych obrażeń ciała, między innymi: urazu głowy z krwiakiem w głębokich strukturach lewej półkuli; obrzęku mózgu; wieloodłamowego złamania miednicy, kości ramennych i krzyżowych.

Zaraz po zdarzeniu nieprzytomną kobietę zabrano do szpitala, gdzie wdrożono intensywne leczenie przeciwostrzawkowe, respiratoroterapię. Wykonano zabieg operacyjny – zespolenie kończynej górnej, wykonano również tracheotomię. Skutkiem tak poważnych urazów był niedowład spastyczny czterokończynowy. W wyniku zastosowanego leczenia przytomną, karmioną przez sondę Annę z dużym niedowładem kończyn przekazano do kliniki rehabilitacji.

W 2009 r. poszkodowana została przekazana do Kliniki Neurochirurgii i Neurotraumatologii w Bydgoszczy, w celu leczenia operacyjnego wodniaka przymózgowego. Kobieta wymagała i nadal wymaga opieki osób trzecich, stałego zaopatrzenia w środki ortopedyczne, higieniczne, i pomocy w niemal każdej życiowej czynności.

Po przyjęciu sprawy do prowadzenia w maju 2009 r. ECPP zgłosiło w imieniu poszkodowanej roszczenia odszkodowawcze, w tym o zadośćuczynienie za doznany krzywdę – na kwotę 1 000 000 zł.

W wyniku starań pełnomocnika TU wypłaciło bezsporne kwoty: w czerwcu 2009 r. 20 000 zł; w lipcu 2009 r. dodatkowo 10 000 zł.

ECPP wystąpiło także w imieniu Anny z roszczeniami dotyczącymi renty dla poszkodowanej z tytułu zwiększonych potrzeb w kwocie 1000 zł miesięcznie od dnia wypadku oraz zmniejszonych widoków powodzenia na przyszłość – jak na razie zagraniczne TU odmawia wypłaty.

W październiku 2009 r. pełnomocnik uzyskał dla poszkodowanej rentę miesięczną w wysokości 1000 zł z tytułu zwiększonych potrzeb. Rentę przyznano od pierwszego dnia miesiąca, w którym zgłoszone zostało roszczenie. W kwestii renty dotyczącej zmniejszonych widoków na przyszłość – jak na razie zagraniczne TU odmawia wypłaty.

Ponadto, na podstawie przedstawionych dokumentów na bieżąco realizowane były przez TU również koszty związane z wypadkiem w wysokości około 15 000 zł.

Jednak, w związku z nadal nieustabilizowanym stanem poszkodowanej, zagraniczne TU wstrzymało się od wydania ostatecznej decyzji.

W wyniku interwencji pełnomocnika, TU w lipcu 2010 r. wypłaciło kolejną kwotę bezsporną w wysokości 100 000 zł. Rozpoczęto także, w imieniu poszkodowanej, negocjacje w sprawie skapitalizowania renty z tytułu zwiększonych potrzeb. Negocjacje rozpoczęto od poziomu 300 000 zł. Ostatecznie w listopadzie 2010 r. zaakceptowana została – zarówno przez poszkodowaną, jak i zagraniczne TU kwota 550 000 zł.

Jak wynika ze stanowiska przedstawionego przez TU, do momentu ostatecznego zakończenia leczenia przez poszkodowaną wstrzymuje się od wydania ostatecznej decyzji. Tak więc sprawa w dalszym ciągu jest rozpatrywana.

Powszechne zdumienie zarządu ECPP i pracowników zajmujących się sprawą wywołało nato-

miast pismo skierowane do członka zarządu ECPP, podpisane przez jednego z menedżerów krajowego TU będącego korespondentem ubezpieczyciela zagranicznego. W tym specyficznym wystąpieniu, pominąwszy jego styl, polski przedstawiciel zagranicznego ubezpieczyciela poinformował ECPP, że: po pierwsze – nie jest w tej sprawie stroną, tylko „korespondentem”, oraz że – zważywszy na zgromadzoną w sprawie dokumentację i „aktualne orzecznictwo sądowe”, żądanie zadośćuczynienia dla poszkodowanej w wysokości 1 000 000 zł jest „całkowicie abstrakcyjne”, „niezgodne ze stanem faktycznym”, a co najciekawsze – przedstawił je jako „próbę uzyskania świadczenia nienależnego mogącą skutkować odpowiedzialnością karną”.

Europejskie Centrum Pomocy Poszkodowanym nadal z zaangażowaniem będzie prowadziło tę sprawę. Tak, aby chociaż w części złagodzić ból i cierpienie poszkodowanej. A zważywszy na jego rozmiar, wiek poszkodowanej i nieodwracalność szkód, jakie poniosła – nie uważa, że roszczenie jest wygórowane. Co do wystąpienia „polskiego korespondenta” – pozostawimy je bez komentarza.

Nie oznacza to jednak, że na korespondencje, czyli reprezentancie do spraw roszczeń, nie ciąży obowiązki określone ustawami i nie podlega on nadzorowi. Wystarczy sięgnąć do ustawy

o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, ustawy o działalności ubezpieczeniowej czy realizowanych przez Polskę, odpowiednich dyrektyw UE oraz umów międzynarodowych. Zgodnie bowiem z obowiązującym prawem, istnieją określone sankcje grożące zakładowi ubezpieczeń w razie niedopełnienia obowiązków:

Czwarta dyrektywa komunikacyjna wprowadza wymóg poparcia realizacji obowiązku rozpatrzenia w terminie trzymiesięcznym roszczeń zgłaszanych ubezpieczycielom (ich reprezentantom) sankcjami prywatnoprawnymi (obowiązek zapłaty odsetek) oraz sankcjami publicznoprawnymi (odpowiednimi, efektywnymi i systematycznymi karami finansowymi albo odpowiedzialnymi im karami administracyjnymi). Co do sankcji prywatnoprawnych, dyrektywa nie wymaga stworzenia poszkodowanym dodatkowej, w stosunku do obowiązujących uregulowań krajowych, samodzielnej podstawy roszczenia o zapłatę odsetek. Wybór możliwych sankcji publicznoprawnych pozostawiono państwom członkowskim. Czwarta dyrektywa wskazuje jedynie, że powinny być one odpowiednie, efektywne i systematyczne. Zgodnie z przepisami ustawy o działalności ubezpieczeniowej organ nadzoru został wyposażony w szeroką gamę środków nadzorczych stosowanych wobec zakładów ubezpieczeń (por. komentarz do art. 207, 209, 212 u.d.u.). W drodze nowelizacji usta-

*wodawca sprecyzował, że niedopełnienie obowiązków informacyjnych związanych z rozstrzygnięciem roszczenia poszkodowanego przez zakład ubezpieczeń lub jego reprezentanta do spraw roszczeń grozi zastosowaniem kar finansowych.*¹

Abstrahując od przywołanej sytuacji, zważyć należy, że tego typu pisemne wystąpienia czy naganne zachowania – bez względu na to, czy stroną „atakującą” jest zakład ubezpieczeń czy pełnomocnik poszkodowanego – zawsze budzą sprzeciw i nie służą dobru poszkodowanych.

Być może ktoś uzna to za idealistyczne podejście, jednak z pewnością zarówno pełnomocnicy występujący w imieniu i na rzecz poszkodowanych, jak i zakłady ubezpieczeń działające w Polsce powinni wychodzić sobie naprzeciw.

Sprawną likwidacją szkód może być owocem jedynie współdziałania. Natomiast w warunkach walki między tymi dwoma podmiotami, osobami, które tracą najwięcej, są poszkodowani.

W sytuacji, kiedy ma miejsce tak poważna tragedia i konieczność wypłaty odszkodowań, profesjonalizm oznacza coś więcej niż zwykłą zawodową rzetelność – to jednocześnie poczucie odpowiedzialności za ludzi, którym pomagamy.

Europejskie Centrum
Pomocy Poszkodowanym
Sp. z o.o.
Dział Prawny

WIADOMOŚCI Z PIO

Od 1 lutego 2011 r. działu witryna internetowa Izby pod adresem www.pio-izba.pl.

W dniu 14 marca 2011 r. w godz. 16.00–18.00 planowane jest Walne Zgromadzenie członków Izby, w siedzibie PIO, na Krakowskim Przedmieściu 79 w Warszawie.

W kwietniu 2011 r. odbędzie się szkolenie dla członków PIO dotyczące aspektów prawnych naszej branży. Prosimy śledzić informacje na łamach „Gazety Ubezpieczeniowej” i na naszej stronie [www](http://www.pio-izba.pl).

prezes Izby
Beata Karwacka

¹ Komentarz do art. 83 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. 03.124.1152), [w:] M. Adamowicz, A. Brodecka-Chamera, D. Fuchs, M. Glicz, B. Janyga, S. Koroluk, J. Krucza-lak-Jankowska, K. Malinowska, D. Maśniak, J. Nawracała, M. Serwach, E. Spigarska, E. Wiczorek, A. Wowerka, Prawo ubezpieczeń gospodarczych. Tom I, Komentarz, LEX, 2010, wyd. II.